

I Księga Samuela

Rozdział 21

1. I Dawid przyszedł do Noba, do Achimelecha kapłana. I zdumiał się Achimelech dlatego, że przyszedł Dawid. I rzekł mu: Czemuś ty sam, a nikogo nie masz z sobą? 2. I rzekł Dawid do Achimelecha kapłana: Król mi przykazał mówę i rzekł: Żaden niech nie wie rzeczy, dla któryś posłany ode mnie i jakim ci dał przykazanie, bo i z sługami zmówiłem się na ono i na ono miejsce. 3. A tak teraz maszli co do ręki abo z pięcioro chleba, daj mi, abo cokolwiek najdziesz. 4. A odpowiadając kapłan Dawidowi, rzekł mu: Nie mam chleba pospolitego do ręki, jedno tylko chleb święty: jeśli czyści są służebnicy, a zwłaszcza od niewiast? 5. I odpowiedział Dawid kapłanowi, i rzekł mu: Zaiste, jeśli idzie o niewiasty, strzymaliśmy się od wczorajszego i dziś trzeciego dnia, kiedyśmy wychodzili i były naczynia służebników święte, aleć ta droga zmazana jest, wszakże i ta dzisiaj poświęcona będzie w naczyniach. 6. A tak dał mu kapłan chleb poświęcony, bo nie było tam chleba, jedno tylko chleby pokładne, które były wzięte od obliczności PANSKIEJ, aby położono chleby ciepłe. 7. A był tam jeden mąż z sług Saulowych onego dnia wewnątrz w przybytku PANSKIM, a imię jego Doeg Idumejczyk, namożniejszy z pasterzów Saulowych. 8. I rzekł Dawid do Achimelecha: Maszli tu na dorędziu oszczep abo miecz? Bo miecza mego i oręża mego nie wziąłem z sobą: bo mowa królewska przynaglała. 9. I rzekł kapłan: Oto tu miecz Goliata Filistyna, któregoś zabił w Dolinie Terebintu, uwiniony w płaszcz za efod. Chceszli ten wziąć, weźmi, bo prócz tego nie masz tu innego. I rzekł Dawid: Nie masz drugiego podobnego temu, daj mi go. 10. Wstał tedy Dawid i uciekł onego dnia przed Saulem, i przyszedł do Achis, króla Get. 11. I rzekli słudzy Achis do niego, gdy ujrzeli Dawida: Aza nie ten jest Dawid, król ziemie? Azaż nie temu śpiewano w tańcach, mówiąc: Poraził Saul tysiąc, a Dawid dziesięć tysięcy? 12. I wziął Dawid mowy one w serce swe, i zląkł się barzo od oblicza Achis, króla Get. 13. I odmienił usta swoje przed nimi, i upadał między rękoma ich, i tłukł się o drzwi u fortu i zściekały śliny jego na brodę. 14. I rzekł Achis do sług swoich: Widzieliście człowieka szalonego: czemużeście go do mnie przywiedli? 15. Czyli nam schodzi na szalonych, żeście przywiedli, aby szalał przede mną? A więc ten ma wnieść do domu mego?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.